

Sygn. akt III AUa 824/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Łuka-Kliszcz (spr.)
Sędziowie:	SSA Ewa Drzymała SSA Feliksa Wilk
Protokolant:	st.sekr.sądowy Mariola Pater

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2012 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **L. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.**

o umorzenie należności z funduszu alimentacyjnego

na skutek apelacji wnioskodawcy L. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie Wydziału VII Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 6 grudnia 2011 r. sygn. akt VII U 823/11

**o d d a l a apelację.**

Sygn. akt III AUa 824/12

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Krakowie VII Wydział Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie **L. K.** od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 18 lutego 2011 r. odmawiającej umorzenia mu należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z tego funduszu oraz 5% na pokrycie kosztów związanych działalnością funduszu za okres od listopada 1991 r. do kwietnia 2004 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że bezspornie zadłużenie wnioskodawcy L. K. w stosunku do likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu świadczeń alimentacyjnych wypłacanych na rzecz córki K. G. wynosi (...)zł. Wnioskodawca nie legitymuje się orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności lub orzeczeniem o niezdolności do pracy.

Ustalił dalej Sąd Okręgowy, że L. K. posiada wykształcenie podstawowe, ukończył kurs murarski. Mieszka wraz z żoną i córką w miejscowości R. w wybudowanym w 1991 r. domu. Dom jest położony na nieruchomości odziedziczonej po rodzicach. Zarówno dom, jak działka i pole uprawne zostały przepisane na dzieci wnioskodawcy, tj. syna i córkę.

Dom nie jest wykończony, nie posiada łazienki. Rodzina korzysta z dwóch pokoi i kuchni. Żona wnioskodawcy choruje na chorobę nowotworową i nie pracuje. Córka ukończyła gimnazjum i jest zarejestrowana w Urzędzie Pracy jako bezrobotna, dorywczo pracuje przy pracach rolniczych. Syn wnioskodawcy ukończył Szkołę Rolniczą i jest zatrudniony w firmie w K.. L. K. choruje na kręgosłup, przeżył operację zaćmy jednego oka, jest on zatrudniony w (...)w C. jako pracownik gospodarczy na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony z wynagrodzeniem wynoszącym około (...)zł. Z kwoty wynagrodzenia potrącają się należności tytułem bieżących alimentów oraz zaległości funduszu alimentacyjnego w likwidacji. Wnioskodawca nigdy nie ubiegał się w organie rentowym o rozłożenie należności alimentacyjnych na raty.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie jest bezzasadne i przedwczesne, tak więc nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd powołał się na treść art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2006 r., Nr 139, poz. 992 ze zm.), zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów, lub osoby zobowiązanej do zwrotu bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu. Za przypadek uzasadniający umorzenie zaległych należności należy uznać, zaś przypadki wyjątkowe, losowe, które ze względów rodzinnych lub zdrowotnych, tak obciążają budżet zobowiązanego, że nie pozwalają mu na uregulowanie należności.

W ocenie Sądu Okręgowego taka szczególna sytuacja w niniejszej sprawie nie występuje. Wysokie zadłużenie L. K. w stosunku do likwidowanego funduszu alimentacyjnego jest efektem nie wywiązywania się przez niego z obowiązku alimentacyjnego wobec córki przez 13 lat, tj. od listopada 1991 r. do kwietnia 2004 r. Wnioskodawca nie regulując w pełni ciążyących na nim zobowiązań alimentacyjnych na rzecz córki musiał się liczyć z koniecznością zwrotu wypłaconych na jej rzecz kwot z funduszu alimentacyjnego. Zwrócił też uwagę Sąd Okręgowy, że zadłużenie z tytułu alimentów zaczęło powstawać, gdy L. K. miał 35 lat, tak więc jako człowiek młody winien dołożyć wszelkich starań, by móc wywiązywać się z ciążyącego na nim ustawowego obowiązku płacenia alimentów.

Obecnie sytuacja życiowa wnioskodawcy nie jest łatwa. Jakkolwiek posiada on stałe źródło dochodu z tytułu umowy o pracę, to jednak bezspornym obciążeniem jest choroba żony i fakt, że nie pozostaje ona w zatrudnieniu. Jednak mając na uwadze wiek wnioskodawcy oraz stan jego zdrowia nie można stwierdzić, że nie jest on w stanie podjąć dodatkowej pracy. Podkreślenia zdaniem Sądu Okręgowego wymaga, że wnioskodawca nie wskazał placówek służby zdrowia w których znajduje się dokumentacja leczenia jego i żony, a zatem nie sposób stwierdzić jaka jest w istocie ich sytuacja zdrowotna. Ciężar udowodnienia, że zachodzą okoliczności uzasadniające umorzenie zaległości spoczywa na wnioskodawcy.

Dodatkowo w ocenie Sądu Okręgowego spłata zadłużenia w ramach układu ratalnego stwarzałaaby możliwość spłaty na dogodnych dla obu stron warunkach.

**Apelację** od powyższego wyroku Sądu Okręgowego wywiódł wnioskodawca L. K. zaskarżając go w całości. Zarzucił naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 k.p.c. przez przyjęcie, że jest on w stanie podjąć dodatkową pracę w sytuacji, gdy aktualnie przygotowuje się do operacji oka, cierpi na chorobę kręgosłupa, przejazdy autobusem z miejsca zamieszkania do miejsca pracy zajmują mu dziennie ok. 2 godzin, w gminie gdzie mieszka panuje duże bezrobocie, przed i po pracy opiekuje się chorą żoną, przyjęcie, że jest on winny swojej sytuacji życiowej i zdrowotnej, nie uwzględnienie, że otrzymuje on po wszystkich potrąceniach (...) zł, z czego opłaca koszty dojazdu do pracy, media, a pozostała kwota nie pozwala na utrzymanie rodziny, pominięcie jego zeznań w zakresie w jakim wskazał, że spłacił już ok. (...)zł długu, jaki ma w stosunku do funduszu alimentacyjnego, pominięcie jego zeznań, że po odliczeniu wszystkich niezbędnych kosztów z uzyskiwanego wynagrodzenia nie starcza mu na godne życie i art. 230 k.p.c. poprzez nie uznanie faktów wskazanych w piśmie z dnia 5 września 2011 r. za przyznane przez niego okoliczności co do tragicznej sytuacji panującej na rynku pracy w miejscowości R. i okolicach uniemożliwiających jego córce znalezienie pracy oraz prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2006 r., Nr 139, poz. 992 ze zm.) przez błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe

jego zastosowanie i przyjęcia, że jego odwołanie jest przedwczesne i nie istnieją podstawy do umorzenia wnioskodawcy należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń oraz opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu, mimo bardzo niskich jego zarobków, jak również choroby nowotworowej jego żony i orzeczenie co do niej lekkiego stopnia niepełnosprawności i jego własnych schorzeń, a nadto przyjęcie że istotne znaczenie dla umorzenia należności mają zdarzenia, które mogą, ale nie muszą nastąpić w przyszłości, a związane z faktem że jego córka może w przyszłości znaleźć pracę, a syn zacząć zarabiać, co pozwoli mu się samodzielnie utrzymać i wspomóc rodzinę. Wskazując na tak sformułowane zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i umorzenie należności alimentacyjnej wobec Funduszu Alimentacyjnego i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W obszernym uzasadnieniu apelujący podniósł, że Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął, iż nie on spełnił przesłanki z art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych uzasadniającej umorzenie całości zaległych należności wobec funduszu alimentacyjnego, mimo że jego opisana aktualna sytuacja życiowa, zdrowotna i rodzinna oraz majątkowa jest niezwykle trudna.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 68 ust. 1 ustawy z 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2006 r., Nr 139, poz. 992 ze zm.) w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której prowadzona jest egzekucja alimentów, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności z tytułu wypłaconych świadczeń. Z przytoczonego wyżej przepisu wynika zatem, że tylko szczególnie uzasadnione sytuacje pozwalają na umorzenie należności. Szczególnie uzasadnione sytuacje, to jak trafnie zauważył Sąd pierwszej instancji, sytuacje wyjątkowe, losowe, które ze względów zdrowotnych lub rodzinnych tak obciążają budżet zobowiązanego, że nie pozwalają na uregulowanie należności. Sąd Apelacyjny podziela tu także pogląd Sądu Apelacyjnego w Katowicach zawarty w wyroku z dnia 17 kwietnia 2007 r., sygn. akt III AUa 336/06 ( LEX nr. 446757 ) oraz Sądu Najwyższego zawarty w wyrokach z dnia 3 lutego 2010 r., I UK 270/09 ( LEX nr. 585729 ) oraz z dnia 10 listopada 2010 r., I UK 119/10 ( LEX nr. 686798 ), iż przyjęcie szczególnie uzasadnionego przypadku wymaga ustalenia nie tylko, że zobowiązany aktualnie nie posiada środków utrzymania, ale też niezbędna jest ocena czy przy uwzględnieniu jego wieku, stanu rodzinnego, kwalifikacji zawodowych oraz rokowań zdrowotnych nie będzie on w stanie także w przyszłości spłacać tych należności bez narażania siebie i swojej rodziny na pozbawienie możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych. Nadto alimentacyjnie zobowiązany, który posiada realne możliwości choćby częściowej lub rozłożonej w czasie spłaty długów alimentacyjnych, nie powinien być premiowany umorzeniem należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu biernej postawy lub bezzadanego oczekiwania, że jego długi alimentacyjne zostaną umorzone kosztem stron lub innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych z uszczupleniem funduszy tego systemu.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwala stwierdzić, że sytuacja materialna i rodzinna wnioskodawcy nie uzasadnia umorzenia całości zaległej należności wobec likwidowanego funduszu alimentacyjnego. Zważyć bowiem należy, że co prawda zgodnie z zeznaniami apelującego, jego życiowa sytuacja jest trudna. Jednakowoż nie zostały przedłożone na okoliczność stanu jego zdrowia jakiegokolwiek dowody, zaś samo stwierdzenie, że cierpi na schorzenia kręgosłupa i ma problemy z okiem i z tego powodu przebył operację zaćmy, bez udokumentowania tych faktów dokumentacją lekarską, nie pozwala na ustalenie faktycznej sytuacji zdrowotnej L. K.. Apelujący nie przedłożył także orzeczenia dotyczącego jego niepełnosprawności, czy też orzeczenia o niezdolności do pracy ograniczającego możliwości jego zatrudnienia

W zalegających w aktach organu rentowego znajduje się w istocie orzeczenie (...) d.s Orzekania o stopniu niepełnosprawności w K. 24 sierpnia 2004 r. dotyczące zaliczenia żony apelującego S. K. do lekkiego stopnia na stałe oraz karta informacyjna ze Szpitala (...) w K. Oddział (...) z dnia 8 października 2010 r. dotycząca hospitalizacji żony z powodu operacji czerniaka skóry zlokalizowanego na głowie. Także w aktach tych znajduje się opinia i informacja

Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w C., co do sytuacji rodzinnej, materialnej i zdrowotnej oraz o udzielonej pomocy tego Ośrodka w formie finansowej i pracy socjalnej na rzecz rodziny apelującego od 1991 r. do nadal. Z dokumentu tego wynika, że o dodatkowym dochodem rodziny do grudnia 2010 r. były zasiłki celowe wypłacane zarówno żonie apelującego, jak i jego córce z tytułu uczestnictwa w zajęciach projektu systemowego POKL „Twój Czas – Program Aktywaizacji Zawodowej bezrobotnych w Gminie C.”.

Podstawą uznania, że z przyczyn zdrowotnych zachodzą „szczególne okoliczności” pozwalające umorzyć należności wobec funduszu winna być całkowita niezdolność do pracy i niezdolność do samodzielnej egzystencji, gdyż tylko taka sytuacja usprawiedliwia nie podejmowanie pracy zarobkowej.

W niniejszej sprawie stwierdzić należy, że uzyskiwanie przez apelującego dochodu ze stałego stosunku pracy umożliwia egzekucję należności według zasad określonych w art. 67 cytowanej ustawy o świadczeniach rodzinnych. A zatem w przypadku zobowiązanego, który w dacie wydania zaskarżonej decyzji ukończył 45 lat nie zachodzi trwała przeszkoda w egzekwowaniu należności. Wiek apelującego, okresowe problemy zdrowotne nie usprawiedliwiają umorzenia należności.

Apelujący wskazując swoją trudną sytuację rodzinną i zdrowotną oraz na konieczność utrzymania niepracującej żony i zapewnienia utrzymania pełnoletniej i niepracującej córce, pomija jednocześnie okoliczność, że konieczność spłaty jego zadłużenia w funduszu alimentacyjnym jest konsekwencją wieloletniego niewywiązywania się przez niego z obowiązku alimentacyjnego wobec dziecka K. G., które nie było w stanie utrzymać się samodzielnie. Obowiązek alimentacyjny mieści się bowiem w katalogu obowiązków troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka, nałożonych na rodziców w art. 96 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Trudna sytuacja materialna i życiowa rodziców nie zwalnia ich od obowiązku świadczenia na potrzeby dzieci. Rodzice są obowiązani dzielić się z dziećmi nawet szczupłymi dochodami ( por. np. wyrok Sądu najwyższego z dnia 17 października 2006 r., II UK 77/06 – OSNP 2007/21-22/326 ).

Ma więc rację Sąd pierwszej instancji, że dokonanie całkowitej spłaty zadłużenia (czy jego egzekucja) wobec organu rentowego nie spowoduje pozbawienia możliwości egzystencji wnioskodawcy. Wbrew twierdzeniom apelacji istnieją podstawy do przyjęcia, że okoliczności, w jakich znajduje się obecnie wnioskodawca są jedynie przejściowe i w najbliższym czasie ulegną poprawie. Tak więc decyzja o umorzeniu należności byłaby przedwczesna.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów i na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.